



Posłuchaj

()
(Żyła około roku Pańskiego 1030).



Kunegunda, córka Zygryda, hrabiego Luksemburskiego, odebrała od matki staranne wychowanie. Piękność jej, oraz inne wielkie zalety były powodem, że wszyscy poblizcy książęta starali się o jej rękę. W końcu poszła za Henryka, księcia Bawarskiego, którego uważała za najgodniejszego swej ręki, i w czym się też nie omyliła. W dzień ślubu młodzi małżonkowie przyrzekli sobie dozgonną czystość, chcąc naśladować Najśw. Maryę Pannę i świętego Józefa. Oboje odtąd poczęli się ubiegać, które z nich najwięcej dobrego czynić będzie.

W roku 1002 obrano w Moguncyi Henryka królem, a w dwa miesiące później koronowano Kunegundę w Paderbornie na królową. W roku zaś 1014 otrzymali oboje z rąk Papieża Benedykta VIII cesarską koronę. To wyniesienie było jeszcze większym bodźcem do dobroczynności. Zaczęły się wznosić kościoły, klasztory, szpitale, i dotąd nawet liczne znajdują się jeszcze pomniki jej pobożności. Aby zaś mogła czynić jak najwięcej



dobrego, żyła nadzwyczaj skromnie.

Bóg zsyła krzyżyki na tych, którzy Go kochają, czego i Kunegunda miała doświadczyć. Szatan w sercach kilku dworzan wzniecił bowiem nienawiść. Posądzona o sprzeniewierzenie się mężowi, cierpiała Kunegunda niewymownie, ale i cesarz nie mniej się martwił. Widząc coraz większy smutek męża, zaręczyła Kunegunda o swej niewinności, oświadczając się gotową odbyć próbę ognia, wówczas używaną.

W dniu naznaczonym udała się w odzieniu pokutnicy, w towarzystwie cesarza i dostojników państwa tak duchownych, jak świeckich i mnóstwa ludu, do kościoła. Po Mszy świętej odmówił nad nią Biskup modlitwy, podał Ewangelię i krzyż do pocałowania, napominając, aby jeśli się czuje winną, nie kusiła Pana Boga. Następnie dał jej Komunię świętą. Tymczasem zabrano się do przygotowań. Pewną ilość lemieszy, rozpalonych w ogniu do czerwoności, ułożono w szereg piętnaście stóp długi. Odczytano teraz cesarzowej publicznie oskarżenie, poczem padła na kolana, modląc się: „Panie i Boże mój, bądź mi świadkiem, jakom nie złała wiary poślubionej memu małżonkowi.” W tej chwili dał się słyszeć głos: „Bądź odważną, dziewico Kunegundo, Marya Panna wysłuchała twej modlitwy!” Cesarzowa zdjęła następnie obuwie i przeszła boso po rozpalonych żelazach. Lekarze natychmiast badali jej nogi i poświadczyli, że niema ani znaku oparzelizny. Wszystek lud wraz z cesarzem byli tego świadkami i wszystkim w oczach stały ły; tak cudem Bóg poświadczył niewinność Kunegundy. Tysiączne okrzyki radości zagrzmiały w kościele: „Nasza kochana cesarzowa jest niewinną!... w ogień oszczerców!” Lecz cesarzowa najprzód podziękowawszy Bogu, rzuciła się potem



mężowi na szyję, a wkoncu oświadczyła, że swym prześladowcom przebacza, i prosiła cesarza, aby im darował winę.

W czasie pobytu w Hessyi Kunegunda ciężko zachorowała i wonczas ślubowała wystawić klasztor dla Panien Benedyktynek w Kaufungen. Jeszcze klasztor nie był całkiem ukończony, kiedy cesarz r. 1024 umarł. W rok zaś po śmierci męża odbyło się uroczyste poświęcenie klasztoru. Była temu przytomną także cesarzowa w wspaniałem cesarskiem ubraniu i z koroną na głowie. W czasie Mszy świętej zeszła po Ewangelii z tronu, złożyła ubranie cesarskie, a przywdziałwszy wełniane, dała się ostrzyżnąć na znak wyrzeczenia się świata; Biskup dał jej następnie zakonną zasłonę i pierścień na znak zaręczenia się z Jezusem Chrystusem.

W klasztornej zaciszu przeżyła jeszcze piętnaście lat, nie chcąc być niczem więcej, jak inne siostry. Podejmowała się najpospolitszych robót tak chętnie, jakby nigdy nie była cesarzową. Szczególnie w doglądaniu chorych zakonnic przewyższała inne w troskliwości, miłości i zręczności w obchodzeniu się z niemi. Darem modlitwy obdarzona, zwykle większą część nocy na niej przepędzała. W używaniu pokarmów coraz więcej sobie ujmując, przyszła była do tego, iż już prawie cudem żyła. Kiedy, leżąc na śmiertelnem łożu, zauważyła, że na jej pogrzeb przygotowują złotem haftowane nakrycie, zabroniła tego, prosząc, by jej trumnę postawiono obok trumny małżonka. Umarła 3 marca 1040 r. Pogrzeb odbył się w Bambergu, a lud przytomny ujrzał cud wielki, bo trumna Henryka sama na lewą stronę się przeniosła, tworząc miejsce prawe dla Kunegundy. Dla licznych cudów, gdyż nawet już za życia ugasiła znakiem Krzyża świętego pożar w klasztorze, wyniósł ją Papież Innocenty III do liczby Świętych Pańskich roku 1200.



Nauka moralna.

Rzucone na Kunegundę podejrzenie było bardzo bolesne, ale jak wspomniała dała przykład chrześcijańskiej miłości! Miała w ręku wszelką moc do zemsty, mogła swych nieprzyjaciół zniszczyć, zdeptać, nawet sam lud domagał się śmierci oszczerców, ale święta Kunegunda, pomna słów Zbawiciela, który kazał się modlić: „I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, również i słów Zbawiciela: „Ojcze, odpuść im (błazniercom), bo nie wiedzą, co czynią!” przebaczyła wszystkim wspaniałomyślnie. A jakże się dzieje między nami? – Skargi, procesa, zemsty, — oto, co się dziś prawie wszędzie dzieje. Trzeba pamiętać, że od oszczerstw i prześladowań nikt nie jest wolnym, mianowicie, jeśli wyższe zajmuje stanowisko. Ale tem większą ma zasługę, gdy prześladowcom swoim przebaczy.

Modlitwa.

Boże, który pomiędzy innymi przedziwnymi dziełami Twoimi, świętą Kunegundę, Dziewicę, takimi cnotami przyozdobiłeś, że ona i w małżeństwie dziewictwo przechowała, a po śmierci małżonka wstąpiwszy do Zakonu, wysokimi cnotami zajaśniała, daj miłościwie, abyśmy starając się godnie Ją uczcić, za Jej pośrednictwem wedle możliwości naszej, cnoty Jej naśladowali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen.



* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskim martyrologium:

Dnia 3-go marca w Cezarei w Palestynie męczeństwo św. Marynusa, Żołnierza i Asteryusza, Senatora; działo się to za czasów prześladowania Waleryana. Marynus przez innych żołnierzy ogłoszony chrześcijaninem, wyznał przed sędzią otwarcie swą wiarę, za co go ścięto mieczem; gdy tedy Asteryusz martwe ciało żołnierza w płaszcz swój obwinął i na plecach chciał precz zanieść aby takowe pochować, za takie uczczenie Męczennika sam dostał chwały ofiarowania życia swego za Jezusa Chrystusa. — W Hiszpanii dzień śmierci św. Hemiteryusza i Chelidonusza, Męczenników; obydwaj jako żołnierze właśnie byli na kwaterze w Leonie, gdy wybuchło prześladowanie. Natychmiast udali się więc do Kalahorry, aby wyznać że są chrześcijaninami, gdzie też po wielorakich katuszach zdobyli sobie palmę męczeńską. — Tego samego dnia pamiątka św. Męczenników Feliksa, Luciolusa, Fortunata, Marcy i ich towarzyszy. – Również św. Kleonikusa, Eutropiusza i Bazylyzeusza,



3-go Marca. Żywot świętej Kunegundy, Cesarzowej. | 6

Żołnierzy, którzy prześladowanie Maksymiańskie z czasów namiestnika Asclepiadesa przez śmierć na krzyżu chwalebnie zwyciężyli. — W Brescyi św. Tycyana, Biskupa i Wyznawcy. — W Bamberdze św. Kunegundy, Cesarzowej; zamężna z św. Henrykiem, za jego przyzwoleniem zachowała dziewiczość w stanie małżeńskim; zasłużony swój żywot zakończyła spokojnie w Panu, będąc uświetnioną wielu cudami.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...



Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

3-go Marca. Żywot świętej Kunegundy, Cesarzowej. | 7